

Sygn. akt: I C 9/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie Wydział I Cywilny

Przewodniczący – SSO Juliusz Ciejek

Protokolant – st. sekr. sąd. Aleksandra Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **V. N.**

przeciwko M. K.

o ochronę praw autorskich

I. zasądza od pozwanego M. K. na rzecz powódki V. N. kwotę 700 (siedemset) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu kwotę 35 (trzydzieści pięć) zł,

IV. wyrokowi w pkt. I, co do kwoty 500 (pięćset) zł nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt I C 9/17

UZASADNIENIE

W dniu 4 sierpnia 2016 r. powódka V. N. wniosła pozew przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 2.500 zł z odsetkami od dnia 12 kwietnia 2016 r. Jednocześnie wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, że jest autorką zdjęcia przedstawiającego jelenia na rykowisku, które następnie bez jej zgody zostało wykorzystane przez pozwanego w komercyjnym artykule na stronie internetowej (...)pl. Właścicielem strony jest pozwany. Za tego typu zdjęcia powódka otrzymuje wynagrodzenie od 500 do 1.000 zł. W jej ocenie wykonana przez nią fotografia było dostępna przez okres 3 lat i dlatego domaga się naprawienie jej szkody przez zapłatę kwoty wskazanej w pozwie (k. 2-3).

W odpowiedzi na pozew, pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Argumentując swoje stanowisko wskazał, że otrzymał materiały prasowe, w których znajdowała się fotografia autorstwa powódki od osób trzecich. Nie zaprzeczył, aby powódka nie była autorką przedmiotowego zdjęcia. Z chwilą otrzymania materiałów nie wiedział, że doszło do wykorzystania cudzego utworu z naruszeniem praw autorskich. Nie posiadał żadnych narzędzi weryfikujących autorstwo przekazanego mu zdjęcia. Nadto wskazał, że powódka nie udowodniła wysokości dochodzonego roszczenia (k. 32-33).

Na rozprawie w dniu 26 września 2017 r. pozwany uznał powództwo co do kwoty 500 zł (k. 217).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka od 10 lat zajmuje się fotografią przyrodniczą. Specjalizuje się w fotografii dzikich zwierząt. Prowadzi stronę internetową, na której umieszcza wykonane przez siebie zdjęcia pod nazwą „(...)”. Fotografie jej autorstwa są opatrzone znakiem wodnym w prawym dolnym rogu i napisem „(...)”. Zdjęcia umieszczała na stronie w terminie 2-3 dni od wykonania.

Pozwany, M. K. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...). Zarejestrowany jest w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej od 1 kwietnia 2011 r.

(dowód: informacja z CEIDG k. 118)

W dniu 24 września 2011 r. o godzinie 17:01 powódka wykonała zdjęcie jelenia na rykowisku w jego naturalnym środowisku. Zdjęcie wykonała w lubuskich lasach. Zostało ono zrobione specjalistycznym i kosztownym sprzętem fotograficznym. Fotografowanie dzikich zwierząt jest pracochłonne i wymaga znajomości ich naturalnego środowiska. Powódka jest w posiadaniu pełnego kadru zdjęcia jelenia z mgławymi krawędziami. Posiada folder o nazwie CD1P4851, który zawiera pełny кадр zdjęcia, jak również różne ujęcia jelenia na rykowisku. Podobiznę jelenia umieściła na swojej stronie autorskiej „(...)”. Na przedmiotowej fotografii powódki dokonała zastrzeżenia swoich praw autorskich. Udostępniła wykonane przez siebie zdjęcie P. R. do reklamy kalendarza łowieckiego. Kalendarze były dostępne w E.,K.iP..

Powódka w związku z hobbistycznym wykonywanymi zdjęć dzikich zwierząt zawierała z różnymi podmiotami umowy o przeniesieniu praw autorskich za wynagrodzeniem od kwoty 90 zł netto do 4.000 zł netto w zależności od ilości i rodzaju zdjęć. Jej zdjęcia były umieszczane między innymi w kalendarzach i gazetach. Średnio za jedno zdjęcie otrzymywała 300-400 zł.

(niezaprzeczone - kserokopie umów o przeniesienie praw autorskich, rachunki i potwierdzenie przelewów k. 119-186, dowód: zeznania powódki k. 210, niezaprzeczone w zakresie autorska powódki)

W połowie lipca 2013 r. na stronie internetowej pozwanego pod nazwą (...) została udostępniona fotografia jelenia na rykowisku. Pod fotografią jelenia umieszczony został artykuł, który reklamował usługi turystyczne, działalność gospodarczą pozwanego, usługi hotelarskie i imprezy świadczone przez F. Ł.. Materiały do artykułu pozwany otrzymał od Stowarzyszenia (...) będącego organizatorem imprezy „Rykowisko w P. B.”. Pozwany nie otrzymał wynagrodzenia za zamieszczenie artykułu na swojej stronie.

(dowód: zeznania pozwanego k. 217v)

W dniu 26 sierpnia 2015 r. na stronie internetowej (...) powódka zauważyła wykorzystanie fotografii jelenia na rykowisku, swojego autorstwa. Zadzwoiła do pozwanego informując, że jest autorką zdjęcia. Jednocześnie żądała zapłaty kwoty 2.000 zł. Pozwany usunął cały artykuł i zaproponował wykupienie zdjęcia. Negocjacje telefonicznie nie przyniosły skutków.

(bezsporne, nadto dowód z zeznań pozwanego k. 217v, zeznań powódki k. 210)

Pismem z dnia 24 marca 2016 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 2.500 zł tytułem zapłaty za bezprawne wykorzystanie zdjęcie jej autorstwa zakreślając termin 14 dni do zapłaty. Pozwany odmówił wskazując, że cena jest wygórowana i nieadekwatne do ilości odsłon artykułu i zdjęcia jelenia. Od czasu publikacji zdjęcia ze strony skorzystało łącznie 111 osób.

(dowód: pisma k. 37, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, zeznania pozwanego k. 217v)

Pozwany jest urzędnikiem, zatrudnionym w Informacji Turystycznej Urzędu Miasta w G.. Jest również przewodnikiem turystycznym. Usługi turystyczne i prowadzenie portalu wykonuje w ramach działalności gospodarczej.

(dowód: zeznania pozwanego k. 217v).

Sąd zważył, co następuje:

W tak ustalonym stanie faktycznym, powództwo zasługiwało na uwzględnienie, aczkolwiek nie w pełnej wysokości.

Zgodnie z dyspozycją wynikającą z treści art. 79 ust. 1. ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. z 2015 r., 1639 zm.) uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa:

- 1) zaniechania naruszenia;
- 2) usunięcia skutków naruszenia;
- 3) naprawienia wyrządzonej szkody:
 - a) na zasadach ogólnych albo
 - b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności, stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu;
- 4) wydania uzyskanych korzyści.

Ochrona autorskich praw majątkowych jest ukształtowana na podstawie szczególnych przepisów określających podstawy roszczeń, których można dochodzić w sytuacji naruszenia prawa. Naruszenie autorskich praw majątkowych następuje wówczas, gdy dochodzi do wkroczenia w zakres cudzego prawa autorskiego. Korzystanie z elementów dzieła spełniających przesłankę twórczości jest naruszeniem monopolu eksploatacyjnego odnoszącego się do konkretnego utworu (zob. J. Barta, R. Markiewicz, Prawo autorskie, Warszawa 2008, s. 175). Ustalenie naruszenia nie jest zależne od wielkości, charakteru i poziomu artystycznego lub naukowego wykorzystywanego wkładu twórczego. Faktyczna eksploatacja cudzego utworu bez zezwolenia jest bezpośrednim naruszeniem prawa autorskiego. Bezpośrednią postacią naruszenia są wszystkie działania, które polegają na wkroczeniu w cudze prawa autorskie bez zezwolenia, choćby wkroczenie to było dokonywane bez zamiaru lub świadomości naruszenia. Autorskie prawa majątkowe są chronione w sposób bezwzględny i obiektywny.

Fakt naruszenia powinna udowodnić powódka, która musi przedstawić utwór cechujący się twórczymi walorami, jak i wskazać dzieło pochodzące od naruszydciela, któremu stawiany jest zarzut naruszenia. W celu wykazania istnienia swojego prawa możliwe jest wykorzystywanie domniemania autorstwa (art. 8 ust. 2 ustawy Prawo autorskie). Powódka, domagając się ochrony utworu, do którego przysługuje jej autorskie prawa majątkowe, powinien wykazać twórczy charakter dzieła w rozumieniu art. 1 ww. ustawy oraz swoje uprawnienia do utworu, które – jeżeli nie wynikają z autorstwa utworu – opierają się na następstwie prawnym. Wskazując dzieło eksploatowane przez naruszydciela, powódka powinna opisać elementy wykorzystane z jej utworu, które są obecne w dziele pozwanego. Odwołując się do chronionych elementów utworu, powódka nie może domagać się ochrony samego pomysłu lub tematu ani też stylu czy samoistnie ujmowanej formy dzieła. (zob. Paweł Podrecki w: Komentarz do art.79 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, System Informacji Prawnej LEX)

W niniejszej sprawie poza sporem jest autorstwo zdjęcia powódki pod nazwą „jeleń na rykowisku”. Pozwany w toku postępowania nie zaprzeczył, aby powódka była autorką wspomnianego zdjęcia. Poza sporem również jest to, że przedmiotowa fotografia została umieszczona na portalu internetowym (...) której właścicielem jest pozwany. Jako wydawca profesjonalny powinien znać reguły publikacji cudzych zdjęć. Nie może zatem zasłaniać się brakiem świadomości naruszenia praw powódki.

Zatem spór koncentrował wokół ustalenia wysokości należnego powódce wynagrodzenia za bezprawne skorzystania z jej dzieła.

Powódce przysługuje zatem – jako twórcy – wyłączne prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystania z utworu (art. 17 prawa autorskiego). Twórca może przenieść autorskie prawa majątkowe na inną osobę (art. 41 ust. 1 pkt 1 p.a.). Umowa o przeniesienia autorskich praw majątkowych wymaga formy pisemnej, pod rygorem nieważności (art. 53 p.a.).

W niniejszym postępowaniu powódka domagała się zapłaty kwoty 2.500 zł z odsetkami tytułem należnego odszkodowania za bezprawne wykorzystania praw autorskich do zdjęcia.

Podkreślenia wymaga, że wyrokiem z 23 czerwca 2015 r., opublikowanym w Dzienniku Ustaw RP z 1 lipca 2015 r. poz. 932, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w zakresie, w jakim uprawnia, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa, naprawienia szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej - w przypadku gdy naruszenie jest zawinione - trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu, jest niezgodny z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny nie wypowiedział się co do ewentualnego terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu.

Konsekwencją tego orzeczenia jest więc uznanie, że art. 79 ust. 1 pkt. 3 lit. b omawianej ustawy uprawnia osobę, której autorskie prawa majątkowe zostały naruszone do żądania naprawienia wynikłej z tego szkody poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej dwukrotności stosownego wynagrodzenia, niezależnie od tego, czy naruszającemu można przypisać winę (tak Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 27 lipca 2015 r., I ACa 110/15, LEX nr 1789965).

Jest to zryczałtowane odszkodowanie, które nie pozbawia autora dzieła prawa do dochodzenia naprawienia szkody większej jeżeli ją wykaże. Nie pozbawia go też możliwości zadośćuczynienia, jeżeli z takim żądaniem wystąpi i udowodni krzywdę. Powódka nie domagała się tego typu roszczeń i wyraźnie w pozwie wskazała, że domaga się naprawienia szkody na podstawie art. 79 ust. 1 prawa autorskiego (k.3).

Należy zaakcentować, że przez „stosowne wynagrodzenie” w rozumieniu wskazanego wyżej przepisu należy rozumieć takie wynagrodzenie, jakie otrzymałby podmiot prawa autorskiego (lub praw pokrewnych), gdyby pozwany zawarł z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 30 grudnia 2014 r., I ACa 1420/14, LEX nr 1651903). Powódka na gruncie niniejszego postępowania wykazała, że dochodzona przez nią kwota stanowi należne jej wynagrodzenie na podstawie przedłożonego do akt sprawy umów z wydawcami, redaktorami miesięczników, prezesami firm i innych podmiotów o przeniesieniu praw autorskich. Na podstawie tych umów powódka otrzymywała wynagrodzenie od 90 zł do 4.000 zł netto, w zależności od ilości i rodzaju przekazywanych zdjęć. Jednocześnie powódka na rozprawie w dniu 20 czerwca 2017 r. zeznała, że za jedno zdjęcie otrzymuje od 300 zł do 400 zł, a złodziej, jej zdaniem, powinien zapłacić 10 razy więcej. Wskazała także, w negocjacjach z naruszcicielami ustala kwoty od 1.500 zł do 2.000 zł.

Podkreślenia wymaga, że pozwany nie może być poddany rygorom subiektywnej oceny powódki. Żądana kwota 2.500 zł nie jest niczym uzasadniona. Jest próbą ukarania pozwanego za naruszenie jej dzieła, w sposób nieprzewidziany przez ustawę.

Dlatego, mając na uwadze powyższe rozważania, w ocenie Sądu zasadnym jest przyznanie powódce od pozwanego kwoty 700 zł. Kwota ta odzwierciedla rzeczywisty możliwości sprzedaży dzieła przez powódkę. Nie wykazała ona aby za jedno zdjęcie mogła otrzymać więcej. Jak zeznała to sama powódka za jedno zdjęcie otrzymuje 300-400 zł. Uzasadnia to zatem średnią wycenę na poziomie 350 zł. Dwukrotność tej ceny średniej to właśnie 700 zł. Powódka nie udowodniła szkody na żądaną w pozwie kwotę, ponad kwotę zasądzoną wyrokiem.

Dlatego, o roszczeniu powódki, Sąd orzekł na podstawie art. 79 ust. 1 pkt 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnym., zasądzając na jej rzecz od pozwanego kwotę 700 zł. W pozostałym zakresie powództwo oddalono, jako pozbawione podstaw.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 k.c.

Powódka pismem z dnia 24 marca 2017 r. wysłała do pozwanego przedsądowe wezwanie do zapłaty, żądając kwoty 2.500 zł tytułem zapłaty za naruszenie jej praw autorskich. W piśmie tym określiła termin 14 dni do uregulowania należności. Pozwany pismo odebrał w dniu 29 marca 2015 r., zatem dopiero od 13 kwietnia 2016 r. pozwany pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia. O czym Sąd orzekł na podstawie wyższej powołanego przepisu, w pozostałym zakresie powództwo odsetkowe oddalił, jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c., dokonując ich stosunkowego rozdzielenie, stosownie do wyniku sprawy. Powódka domagała się zasądzenia odszkodowania w wysokości 2.500 zł. Ostatecznie utrzymała się z żądaniem 700 zł, zatem wygrała niniejsze postępowanie w 28% ($700 \text{ zł} \times 100\% : 2.500 \text{ zł}$).

Powódka poniosła koszty postępowania w postaci opłaty od pozwu w wysokości 125 zł. Pozwany zatem winien jest zwrócić powódce 35 zł (28 % z kwoty 125 zł), o czym Sąd orzekł w pkt. III wyroku.

Zgodnie z art. 333 k.p.c., Sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydawaniu klauzulę wykonalności, jeżeli między innymi zasądza roszczenie uznane przez pozwanego. W toku postępowaniu pozwany uznał roszczenie powódki, do kwoty 500 zł (k. 217). W związku z tym zostały spełnione przesłanki wynikające z powyższego przepisu. Dlatego, Sąd do kwoty 500 zł nadał rygor natychmiastowej wykonalności.